

KAZIMIERZ POPIELSKI

Noetyczne jakości życia i ich znaczenie w procesie „bycia i stawania się” egzystencji

The noetic qualities of life and their meaning in the process of “being and becoming” of the existence

Abstract: As an existential psychologist the Author of the article concentrates on the problem of a specific dimension of human existence, analyses the noetic qualities, i.e. the values and the feeling of the need of the sense of life. He also describes the content of individual qualities, putting emphasis on their subjective tendency “towards...”.

Key words: life quality, health.

Jakości życia ogólnie traktowane należą do rzędu pojęć ewaluatywnie ocenianego życia. Specjalistycznie rozumiane należą do opisu bardzo aktualnych problemów psychologii, pedagogiki, socjologii, medycyny itp. dyscyplin. Szerzej i głębiej traktując ten temat, tę dziedzinę wiedzy należałoby dopełnić określeniem „jakości” zorientowanych „antropologiczno-egzystencjalnie” i konceptualizowanych w kontekście ujęć egzystencjalno-kognitywnych i podmiotowo-osobowych. Zestawienie tych ujęć i ich analiza wskazują, że chodzi tu o ludzką biopsychonoetyczną egzystencję oraz o właściwy styl jej bycia i realizowania się (por. Popielski, 1994).

W artykule pragnę zwrócić szczególną uwagę na wymiar noetycznego bycia i stawania się egzystencji jako rzeczywistości egzystencyjnej, poznawczo zaniedbanej, a bardzo ważnej w procesach dojrzewania, wzrostu i rozwoju jednostki.

Celem tekstu jest wskazanie na „jakości życia” najwyższej rangi ontycznej, mianowicie na wartości noetyczne (Frankl, 1984; Popielski, 1994). Należą one do klasy jakości i pojęć, które wywodzą się ze struktur egzystencyjnych, a genetycznie wiążą się z pragnieniami, potrzebami, celami, dążeniami i odniesieniami charakterystycznymi dla form egzystencji specyficznie ludzkiej.

Mając to w pamięci i na uwadze, spróbujmy pozostawić jakby w tle biopsychiczny wymiar egzystencji, jako ważny i nieusuwalny z prawidłowego myślenia o człowieku, i skupmy się na analizie ludzkiego życia w aspekcie przeżywania przez człowieka potrzeb i pragnień, w kontekście poczucia sensu życia oraz doświadczania i przeżywania wartości (por. Popielski, 1994). Kwestia jakości życia znalazła w bibliografii przedmiotowej szersze, choć chyba ciągle jeszcze niezadowolające opracowanie (por. Bańka, Derbis, 1994; Kowalik, 1995; Steuden, Okła, 2006, WHOQOL SRPB Group, 2006).

Na początku zatrzymamy się na problemie „specyficznie ludzkiego wymiaru” egzystencji, aby po jego topologicznym usytuowaniu i poznawczym uprawomocnieniu przejść do analizy noetycznych jakości egzystencji, w tym poczucia potrzeby sensu życia i wartości.

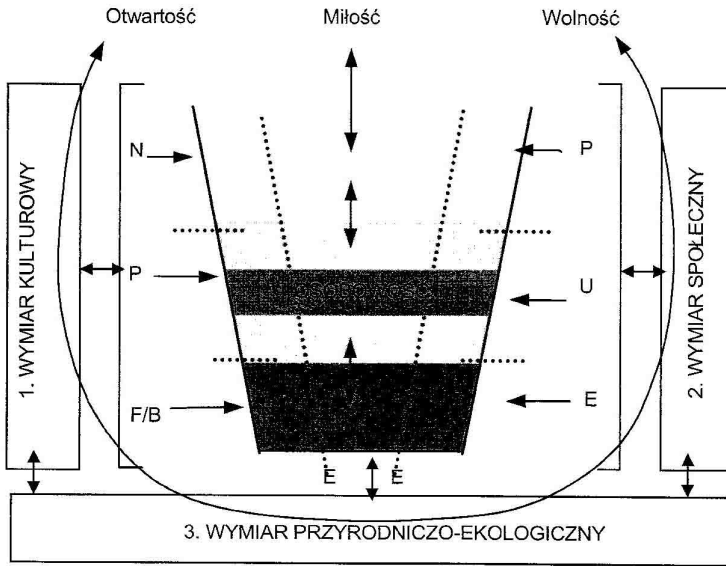
Wielowymiarowość bycia i wielokierunkowość stawania się – próba konceptualizacji egzystencji podmiotowo-osobowej

Terminem egzystencji, w psychologicznym rozumieniu tego pojęcia, określamy taki szczególny sposób życia podmiotu osobowego, który charakteryzuje się „wielowymiarowością bycia” i „wielokierunkowością stawania się” (stąd skrót: WBS), a także wolnością i otwartością, tendencją rozwojową „ku...” komuś lub czemuś, autotranscendencją i zdolnością do autodystansu. Orzeka się, że są to cechy podmiotowo-osobowe, wyrażające się aktywnością noetycznego wymiaru ludzkiej egzystencji: jej dążeń, odniesień, potrzeb i pragnień. Jako takie cechy te są związane ze specyficznym ludzkim, noetycznym wymiarem osobowości oraz z dążeniami do rzeczywistości, stanowiącymi realne odniesienia świadomościowo-dążeniowe człowieka. Wyrażają egzystencję w jej szczytowej formie, jaką jest „bycie i stawanie się” oraz dążenia i odniesienia jednostek gatunku *homo sapiens*.

Multiwymiarowo rozumiane i konceptualizowane pojęcie osobowości i egzystencji zawierają wydane prace autora (por. 1993, 1994, 1999, 2007), w których zamieszczono kilka dopełniających się prób zilustrowania tej idei. Tu propozycja ta uzyskuje najbardziej pełny swój wyraz. Koncepcję tę określam pojęciem „wielowymiarowość bycia i wielokierunkowość stawania się” człowieka (zob. rys. 1.).

System strzałek stosowanych w **modelu I** wskazuje na powiązania egzystencyjno-strukturalne, tzn. wewnątrzosobowe i zewnętrzne podmiotowo-osobowe odniesienia. Wskazuje na „otwartą” wymiarowość i jedność mimo różnorodności. Można zatem powiedzieć, że całość ujawnia charakter „struktur dobrze wyróżnionych”¹. Dostosowano do tego nazewnictwo, które służy wyodrębnieniu specyfiki egzystencji, ale nie rozdzielaniu całości egzystencyjnej. Do całościowych, „dobrze wyróżnionych” struktur egzystencji należy, np. osobowość, postawy, emocje. Niemniej do właściwego ich interpretowania trzeba tę „całość”, oprócz strukturalnej interpretacji, poddać także kontekstualnej analizie, by uzyskać właściwą, „życiem” dopełnioną i korygowaną, interpretację. W modelu fakt ten zaznaczono otwartym półkolem. Włącza ono w struktury osobowości elementy kultury środowiskowej i narodowej, życia społecznego i rodzinne-

¹ Tzn. takich struktur, które można wyróżnić jako obserwowalne, możliwe do badawczego ujęcia i znaczące funkcjonalnie w strukturach „bycia i stawania się”.



Rys. 1. Model I. Wielowymiarowość bycia i wielokierunkowość stawania się

WYMIARY EGZYSTENCJI: N – noetyczny; P – psychiczny; F/B – fizyczny/biologiczny
 RELACJE EGZYSTENCJALNE: 1) kulturowe; 2) społeczne; 3) przyrodnicze/ekologiczne
 KOMUNIKACJA EGZYSTENCJALNA: P – przeżywanie, doświadczanie metawartości – duchowość²; U – uczucia, bliskość, osobowość, rozumność – psychiczność; E – emocje, napięcia, aktywność organizmu – fizyczność

go, środowiska przyrodniczo-ekologicznego, a także doświadczenie podmiotowe jednostki: otwartości, wolności, miłości itp. (por. „noetyczne jakości życia” w: Popielski, 1993, 1994). Wyróżnione struktury badanej „całości” są tu podstawą wyjściową interpretacji. Otoczenie staje się koniecznym jej dopełnieniem. Tego rodzaju zasada interpretacyjna urealnia myślenie o oddziaływaniach pedagogicznych i wzmacnia prawdopodobieństwo orzekania psychologicznego.

² Tu wskazać trzeba na inicjatywy WHO – prace dopełniające rozumienie zdrowia o ideę jego wymiaru duchowego. Światowa Organizacja Zdrowia (World Health Organization) w roku 1995 zmodyfikowała klasyczną biopsychosocjalną definicję zdrowia z roku 1948. W nowym ujęciu zdrowie zdefiniowane zostało jako „dynamiczny stan kompletnego fizycznego, psychicznego, **duchowego** i społecznego dobrostanu, a nie tylko brak choroby lub niepełności”. Należy zauważyć że duchowość nie została tutaj potraktowana jako jedna z wielu równoległych obszarów objaśniających, ale ujęta została jako integralna część pełnego dobrostanu człowieka (*well-being*) (por. WHOQOL SRPB Group, 2000/65).

Interpretacja „dymensjonalna”

Wymiar biologiczny (**B**), określane także jako fizyczny (**F**), obejmuje i wskazuje podstawowe związki i zależności natury biologicznej, struktury i układy fizjologiczne, bodźce i reakcje, funkcje i zachowania.

Wymiar noetyczny (**N**), doświadczany jako najbardziej osobisty i bliiski, jest najbardziej wewnętrzny i uwewnętrzniony dzięki procesom internalizacji oraz podmiotowo-osobowej samoświadomości i autorefleksji. Wyraża się w powiązaniu z całością egzystencji biopsychonoetycznej i przez dynamikę głębokiego „ja” podmiotowo-osobowego. Realizuje się w formie aktywności własnej, autotranscendencji, autodystansu, wyborów świadomych, działań podmiotowych, osobistych decyzji, dążeń i odniesień.

Wymiar psychiczny (**P**) ujawnia się w formie procesów psychologicznych. Należą do nich emocjonalno-uczuciowe, osobowościowe mechanizmy funkcjonowania, dynamizmy rozwoju, zmian i przystosowania się.

Między rzeczywistościami i aktywnościami wymiarów istnieje dynamiczne powiązanie i stale aktywna korespondencja. Wymiary te wyraża jedność o charakterze komplementarnym.

Użyty wcześniej termin „powiązanie” podkreśla współistnienie dwóch ważnych faktyczności, współokreślających ogólną i jednostkową rzeczywistość egzystencjalną i jej uszczegółowioną, osobistą kondycję. Chodzi mianowicie o to, że podmiot osobowy realizuje taki rodzaj egzystencji, który obserwujemy tylko *in vivo* w przyrodzie, w specyficznym, osobowym życiu człowieka. Niezależnie od ontycznego, podmiotowego zróżnicowania, zagwarantowana jest całościowość i jedność podmiotowo-osobowej egzystencji. Życie jednostki jest egzystencją pełną i jednorazową, a równocześnie rozwijającą się i stającą. Rzeczywistość taka dochodzi do skutku tylko *in vivum* ludzkiej egzystencji. Niemniej, realnie „jest” i „staje się” w świecie przyrody, w kontekście procesów i relacji życia przyrodniczego, społecznego i kulturowego. Są to istotne korelaty bycia i stawania się jednostki. Człowiek ujawnia siebie w czynnościach, aktywnościach – w takich kontekstach egzystencji. Ludzkie spełnianie się jest w przyrodzie aktywnością swoistą: osobową, kreatywną i zindywidualizowaną. Jednostka poznaje i przeżywa swoją podmiotowo-osobową realność. Identyfikuje siebie i transcenduje uwarunkowania. Jest zdolna do autotranscendencji i autodystansu. Człowiek staje się zatem nosicielem wielowymiarowo warunkowanych dysonansów: poznawczego (F e s t i n g e r, 1957), emocjonalno-uczuciowego (F r a n k l, 1984; B a Ń k a, 1973) i egzystencjalnego (P o p i e l s k i, 1987, 1994). Stanowi to dla człowieka podstawowe źródło zarówno sił rozwojowych, jak i możliwych konfliktów. Tego

rodzaju możliwości dostrzega się dzięki propozycji egzystencjalnego modelu myślenia i interpretacji egzystencji podmiotowo-osobowej. Człowiek jest nie tylko „czymś”, ale także może z tym „czymś” coś rozumnego uczynić. I wówczas staje „kimś”.

Jednostka nie tylko przeżywa egzystencję emocjonalnie, ale też rozpoznaje intelektualnie możliwości i ograniczenia własnej egzystencji: temporalne, kondycyjne, moralne, socjalne itp. „Ograniczenia” nie oznaczają jednak niemożności ich przezwyciężenia i przepracowywania. Ich realna obecność i świadomość ich obecności w życiu wprowadza w egzystencję nowe sposoby doświadczania siebie, możliwości interpretacyjne oraz sposoby rozumienia jednostki i jej opisu.

Interpretacja „warstwowa”

Pojęcie „interpretacja warstwowa” umieszczam w cudzysłowie, by wyjaśnić, że nie chodzi tu o „warstwy” izolowane, nieprzenikające się. Można by tu mówić o „poziomach” egzystencji (por. Perlin, 2002) lub przywołać pojęcie dymensji czy wymiarów. Wydaje się jednak, że tym razem termin „warstwa” także „wizualnie” właściwie koresponduje z proponowanym modelem. Niemniej model taki nie jest w stanie ukazać człowieka jako „istotę środka”, jego centralność skupioną wokół „ja” głębokiego.

Model I, analizowany od dołu ku górze, obrazuje „warstwowy” wariant interpretacji egzystencji i osobowości: od biologicznej (somatycznej) (**F / B**), przez psychiczną (**P**), ku strukturze noetycznej (**N**). Ułatwia to myślenie o wielowymiarowych uwarunkowaniach i ustrukturyzowaniu egzystencji i osobowości. Przy czym moment zainicjowania funkcji, ich dominanta, może rozwijać się za pośrednictwem uaktywniania się specyficznych struktur każdej z warstw wyróżnionych tu dla celów poznawczych. Każda z nich, *ex definitione*, przejawia właściwą sobie dynamikę i swoisty sposób „wrażliwości” na specyficzne aktywatory wewnętrzne i zewnętrzne, stąd mówimy o: **biodynamice**, **psychodynamicie** i **noodynamicie**. Możliwość kodowania (zapisu tej aktywności i jego modelowe przybliżenie przedstawiam w artykule *Alfabetologia holograficznego kodowania i odczytywania procesów zapisywania wartości* (2007 a).

Stosunkowo najłatwiej dają się zidentyfikować bodźce, reakcje, dynamizmy i ich skutki w wymiarze somatycznym. Mniej oczywiste, w znaczeniu ich empirycznej identyfikacji, są cechy i właściwości wymiaru psychicznego. Najmniej uchwytnie są aktywności i doświadczenia związane z wymiarem noetycznym. Możliwe są jednak do rozpoznania dzięki badaniom kwestionariuszowym, analizom etnologicznym i obserwacyjnemu opisowi egzystencji: funkcji, ~~struktury~~, pragnień, dążeń i odnie-

sień, a także potrzeb indywidualnych i społecznych, kulturowych aktywności i metafizycznych zapotrzebowań. Realia te są głęboko, ale powszechnie obecne w egzystencji. W niej i przez nią ujawniają się uniwersalia egzystencji (por. Frankl, 1984).

Model I służy także do ukazania znaczenia ważnych dla egzystencji aktywności, przeżyć emocjonalno-uczuciowych i doświadczeń (por. Popielski, 1994)³. Wskazywanie na te siły jednostkowe bez ich wiązania z osobowością i psychiką w ogóle, zaciemnia i zaburza realistyczne myślenie o człowieku i sposobie jego egzystowania. Emocje (**E**) i uczucia (**U**) zabarwiają funkcjonalnie całość egzystencji, i to niezależnie od tego, czy charakteryzują się oddziaływaniem o znaku dodatnim czy ujemnym. Symbol (**E**) wyraża podstawowe emocje związane z biologicznym wymiarem egzystencji. Znak (**U**) wskazuje na uczucia, a więc te podmiotowo rozbudowywane przeżycia i doznania, które przenikają życie psychiczne i równocześnie stanowią ważny element struktur motywacyjnych. Symbol (**P**) wskazuje na ludzką zdolność do przeżywania i realizowania aktów miłości, związanych z wymiarem noetycznym egzystencji. Człowiek doświadcza uwznioślających i głęboko motywujących przeżyć miłości, godności, wolności, sensu itp. wartości egzystencjalnie znaczących. Rozumie i doświadcza siebie, tzn. swoją psychikę i swoje ciało (organizm), nie tylko jako system czegoś lub kogoś, ale jako nośnika „ja” podmiotowo-osobowego, wpleczonego w to, co psychiczne i powiązane wprost z organizmem. „Ja” głębokie to także podstawa, zasada, reprezentacja i gwarant jednostkowej integracji i identyfikacji.

Wyjaśniająco-interpretacyjna przydatność modelu WBS

Proponowany **model I** pozwala na reinterpretację utrwalonego w psychologii oraz pedagogice pojęcia osobowości. W prezentowanym ujęciu struktura osobowości jest rozumiana jako wyróżniona jakość psychiki, podmiotowo ustrukturyzowana, możliwa do psychometrycznego ujęcia, ilościowego określenia i jakościowego interpretowania (w modelu zaznaczona jako „pas” centralny – ciemniejszym kolorem). Struktura osobowości pozwala na przewidywanie możliwych zachowań, dążeń, potrzeb i odniesień, co zawsze realizuje się w powiązaniu z innymi strukturami. W sytuacji zdrowia – służy rozwojowi i integracji. W sytuacji zaburzeń jej prawidłowo funkcjonujące struktury i dynamizmy wspomagają zdrowienie. W chorobie właściwości te ulegają osłabieniu, ale zawsze stanowią potencjalną siłę motywacyjną.

³ Szerzej problematykę tę traktuję w dwóch pracach (1994 i 2007 c).

Osobowość jest nie tylko strukturą struktur, ale aktywną częścią żywej, egzystencjalnej jedności, w której „streszczają się” możliwości i właściwości bionoetyczne egzystencji. Przez nią wyrażają się utrwalone struktury psychiczne tejże egzystencji.

Rysunek modelu I jako całość wyraża „ideę jedności w wielości i wielości w jedności” (por. Frankl, 1984) układu egzystencjalnego „względnie otwartego” (por. Bertalanffy, 1984; Ingarden, 1987, Popielski, 1994, 1996).

Różnorodnych oddziaływań życia codziennego doświadcza człowiek w szczególny sposób w procesie relacji i komunikacji egzystencjalnej – realizowanej i reflektowanej. Proces ten dotyka człowieka w formie doświadczeń związanych z aktywnością intelektualną, a także przez emocjonalno-uczuciowe przeżywanie życia. Analiza całości doznań i przeżyć wskazuje na zindywidualizowane i ujednostkowione doświadczanie i możliwości jego prezentowania. Doświadczenia, ze względu na ich genezę i utrwalanie się ich skutków w egzystencji, możemy określić jako „fakty” natury egzystencjalnej, tzn. wywodzące się z rzeczywistości podmiotowo stylizowanego i zarazem dziejącego się życia. To ich jakościowe przejawy stanowią o czymś, co określamy doświadczeniem czy doznaniem „egzystencjalnie znaczącym” (por. Popielski, 1994).

W procesie wychowania kształtowanie struktur osobowości i „ja” podmiotowo-osobowego należy do podstawowego przygotowania do życia. Ponieważ to proces wielowymiarowo kształtowany i ciągły (tj. w każdym okresie rozwojowym), konieczne jest jego stałe rozwijanie i pielęgnowanie. Dojrzałość wyraża się zawsze czymś w rodzaju „złotego środka” między skrajnościami. Absolutyzowanie wychowawcze nie jest czymś dobrym, ale skrajny liberalizm wychowawczy także nie prowadzi do pozytywnych skutków. W pierwszym wypadku brakuje odpowiedzi na pytanie: Po co to?, a w drugim: Czemu to ma służyć? Motywowanie do wysiłku, zachęta do działania indywidualnego i zbiorowego, uwrażliwianie na piękno, dobro, wartości itp. są drogami rozwoju, zdrowia i dojrzenia. Nie przejdzie się jednak tej drogi, gdy uczący „coś” tworzy i równocześnie „coś” niszczy. To bardzo przewrotny i równocześnie wyrafinowany sposób działania, bo zło zabezpiecza się jakimś dobrem, które blokuje możliwość jednoznacznego ukazywania intencji i działań destrukcyjnych. Egzystencjalny dysonans (por. Popielski, 1987, 1996), który wytwarza się w tym kontekście, załamuje młodzieńczy idealizm i powoduje chaos obyczajowy, arogancję, niechęć do życia i jego lekceważenie. Wywołuje nudę, przyczynia się do zachowań rezygnacyjnych itp., a zwłaszcza, na co pragnę zwrócić uwagę, postaw znieczulenia, obojętności i cynizmu. Delikatne, głębokie, moralnie fundowane struktury podstawowe osobowości ulegają destrukcji i przechodzą w stan destrukcji, znieczulenia lub agresji.

Rzeczywistość dymensjonalna osobowości i egzystencji, zilustrowana za pomocą **modelu I**, stanowi próbę wskazania na sposób wielowymiarowego i zarazem komplementarnego funkcjonowania egzystencji i osobowości, tzn. na wielowymiarowo realizowane bycie i wielokierunkowo zorientowane stawanie się człowieka, egzystującego biologicznie, psychicznie i noetycznie, oraz na jego wszechstronne relacje ze środowiskiem – przyrodniczym, społecznym i kulturowym. Człowiek, jako jedyny w przyrodzie, wyposażony jest we właściwą mu autorefleksję, samoświadomość, aktywne siły miłości oraz struktury wolności i otwartości. Jest dysponowany do relacji z sakralnym TY i wyraża taką potrzebę. Metafizyczność doświadczeń towarzyszy egzystencji w jej aktualnym byciu i w całych jej dziejach.

Jakości noetyczne

Niżej omówiono „jakości” charakterystyczne dla wymiaru noetycznego egzystencji. Są one efektem przeprowadzonej kategoryzacji i dokonanej operacjonalizacji treści związanych z noetycznym wymiarem egzystencji. Kolejne treści wyrażają i formułują istotę nooteoretycznego podejścia do człowieka i jego egzystencji. Są one równocześnie określeniami nazw skal Testu Noodynamiki (K. Popielski T.N-D, 1989, 3. wersja 1994, por. Popielski, 1994).

Pojęciami niżej wymienionymi określono te wszystkie możliwości podmiotowo-osobowe, w związku z którymi człowiek może realizować stan osobowego sposobu bycia i osiągać optymalny rozwój osobowościowy, różny od tego, który może być efektem „posiadania” czegoś, jako skutku szeroko rozumianych uwarunkowań środowiskowych czy społecznych nacisków.

Krótkie określenie treści „jakości noetycznych”⁴

Wolność – pierwotne, naturalne zapotrzebowanie, przeżywanie, doświadczenie, odczuwanie, charakterystyczne dla osobowej egzystencji. Wyraża autodoświadczenie i autokwalifikację podmiotową egzystencji.

⁴ Określenia te są rozwiniętą lub zmodyfikowaną wersją sformułowań zawartych w mojej pracy (1994, s. 100–102).

Określa podmiotową zdolność odnoszenia się „ku” jakościom życia, przede wszystkim „ku” wartościom egzystencjalnie znaczącym⁸.

Miłość / afirmacja – określa postawę i zasadę życia – osobową i osobistą – wyrażającą się w tęsknocie za czymś wzniosłym w życiu w ogóle i w szczególności w odniesieniu do „drugiego”⁹.

Cierpienie – jest doznaniem i przeżyciem sprawiającym przykrość i czasem ból, ale także wyzwaniem dla człowieka oraz szansą, by mógł on pełniej i głębiej „być”¹⁰.

Nadzieja / zaufanie – wyraża wewnętrzną postawę i wolę jednostki, zorientowaną pozytywnie „ku” życiu w ogóle. Bezpośrednio i wprost służy egzystencji. Motywuje jednostkę do tego, by „mimo wszystko” życiu powiedzieć „tak”. To także sposób przeciwstawienia się zwątpieniu, rezygnacji, ucieczce od życia i biernemu wyczekiwaniu na życiową koniunkturę.

Otwartość – określa właściwość, a także zdolność człowieka do „bycia” wobec tego, co pozaindywidualne, godne przeżycia i utrwalenia, co wzniosłe i święte, tzn. wobec „Nadwartości”¹¹.

Cele / ukierunkowanie – określają potrzebę zwracania się człowieka do czegoś, co stanowi wyraźnie określony cel, do wyznaczania sobie takich dążeń i szukania takich treści, które swoją jakością są konaturalne ludzkiej, noopsychofizycznej kondycji¹².

⁸ Braki w zakresie funkcjonowania tej sprawności w znaczącej mierze powodują niedojrzałość osobowości. Przejawia się ona stanem podmiotowo-osobowej inercji. Jedna z pacjentek wyraziła to obrazowo: „ja nie wiem, czy ktoś rozumie, jak to jest, gdy przed sobą się już niczego nie widzi”.

⁹ Jest podstawą zdrowego bycia, stawania się oraz dążeń i odniesień. Jako zasada życia ukierunkowuje egzystencję „ku” komuś lub czemuś, a więc poza siebie. Obejmuje również podmiot, z którego się wywodzi i który współtworzy. Bez tego naturalnego związku, wyrażającego się działaniem „ku i od” oraz „od i ku”, nie może przyjąć formę jakości zdrowej i prawidłowo służącej życiu.

¹⁰ Cierpienie jest czymś radykalnie różnym od bólu, cierpiętnictwa czy masochizmu. Wobec losowo danego cierpienia człowiek może przyjąć jakąś postawę. Sposób przyjmowania i znoszenia cierpienia jest miarą osobistej dojrzałości jednostki. Ból i cierpienie nie są czymś radykalnie oddzielnym, współhistnieją, ale dla realnego życia mają różne znaczenia. Ciężko chora pacjentka powiedziała: „teraz bardziej rozumiem wartość i pragnienie życia, jego sens i chyba... cierpienie”.

¹¹ Termin V.E. Frankla. Cecha ta uzdalnia do podejmowania osobistych decyzji. Jest wyrazem otwartości umysłu, głębokiej uczuciowości, zdolności do przekraczania uwarunkowań, jak i otwartej „postawy egzystencyjnej”, nieskrępowanej lękami i uprzedzeniami. Wyraża pierwotne ukierunkowanie ku temu, co godne, wzniosłe, odsłaniające *sacrum*. Jest określeniem na „metawartość”. Wskazuje na to, co jest przedmiotem odniesienia, uwielbienia i zaangażowania.

¹² W tym ujęciu cele nie tyle są zwyczajnymi orientacjami i dążeniami. Jako przedłużenie potrzeb i pragnień stanowią o kształcie nadawanym egzystencji. Przez podmiotowe odniesienia, ukierunkowania i uczestniczenie w wartościach współtworzą strukturę jakościową egzystencji.

Określa podmiotową zdolność odnoszenia się „ku” jakościom życia, przede wszystkim „ku” wartościom egzystencjalnie znaczącym⁸.

Miłość / afirmacja – określa postawę i zasadę życia – osobową i osobistą – wyrażającą się w tęsknocie za czymś wzniosłym w życiu w ogóle i w szczególności w odniesieniu do „drugiego”⁹.

Cierpienie – jest doznaniem i przeżyciem sprawiającym przykrość i czasem ból, ale także wyzwaniem dla człowieka oraz szansą, by mógł on pełniej i głębiej „być”¹⁰.

Nadzieja / zaufanie – wyraża wewnętrzną postawę i wolę jednostki, zorientowaną pozytywnie „ku” życiu w ogóle. Bezpośrednio i wprost służy egzystencji. Motywuje jednostkę do tego, by „mimo wszystko” życiu powiedzieć „tak”. To także sposób przeciwstawienia się zwątpieniu, rezygnacji, ucieczce od życia i biernemu wyczekiwaniu na życiową koniunkturę.

Otwartość – określa właściwość, a także zdolność człowieka do „bycia” wobec tego, co pozaindywidualne, godne przeżycia i utrwalenia, co wzniosłe i święte, tzn. wobec „Nadwartości”¹¹.

Cele / ukierunkowanie – określają potrzebę zwracania się człowieka do czegoś, co stanowi wyraźnie określony cel, do wyznaczania sobie takich dążeń i szukania takich treści, które swoją jakością są konaturalne ludzkiej, noopsychofizycznej kondycji¹².

⁸ Braki w zakresie funkcjonowania tej sprawności w znaczącej mierze powodują niedojrzałość osobowości. Przejawia się ona stanem podmiotowo-osobowej inercji. Jedna z pacjentek wyraziła to obrazowo: „ja nie wiem, czy ktoś rozumie, jak to jest, gdy przed sobą się już niczego nie widzi”.

⁹ Jest podstawą zdrowego bycia, stawania się oraz dążeń i odniesień. Jako zasada życia ukierunkowuje egzystencję „ku” komuś lub czemuś, a więc poza siebie. Obejmuje również podmiot, z którego się wywodzi i który współtworzy. Bez tego naturalnego związku, wyrażającego się działaniem „ku i od” oraz „od i ku”, nie może przyjąć formę jakości zdrowej i prawidłowo służącej życiu.

¹⁰ Cierpienie jest czymś radykalnie różnym od bólu, cierpiętnictwa czy masochizmu. Wobec losowo danego cierpienia człowiek może przyjąć jakąś postawę. Sposób przyjmowania i znoszenia cierpienia jest miarą osobistej dojrzałości jednostki. Ból i cierpienie nie są czymś radykalnie oddzielnym, współhistnieją, ale dla realnego życia mają różne znaczenia. Ciężko chora pacjentka powiedziała: „teraz bardziej rozumiem wartość i pragnienie życia, jego sens i chyba... cierpienie”.

¹¹ Termin V.E. Frankla. Cecha ta uzdalnia do podejmowania osobistych decyzji. Jest wyrazem otwartości umysłu, głębokiej uczuciowości, zdolności do przekraczania uwarunkowań, jak i otwartej „postawy egzystencyjnej”, nieskrępowanej lękami i uprzedzeniami. Wyraża pierwotne ukierunkowanie ku temu, co godne, wzniosłe, odsłaniające *sacrum*. Jest określeniem na „metawartość”. Wskazuje na to, co jest przedmiotem odniesienia, uwielbienia i zaangażowania.

¹² W tym ujęciu cele nie tyle są zwyczajnymi orientacjami i dążeniami. Jako przedłużenie potrzeb i pragnień stanowią o kształcie nadawanym egzystencji. Przez podmiotowe odniesienia, ukierunkowania i uczestniczenie w wartościach współtworzą strukturę jakościową egzystencji.

Samoakceptacja – chodzi o przyjęcie siebie takiego, jakim się jest, i własnego życia, jakie ono jest, oraz o akceptację sposobu, w jaki jest i może być realizowane. To przejaw „wewnętrznego” uzgodnienia i powiedzenia życiu „tak”.

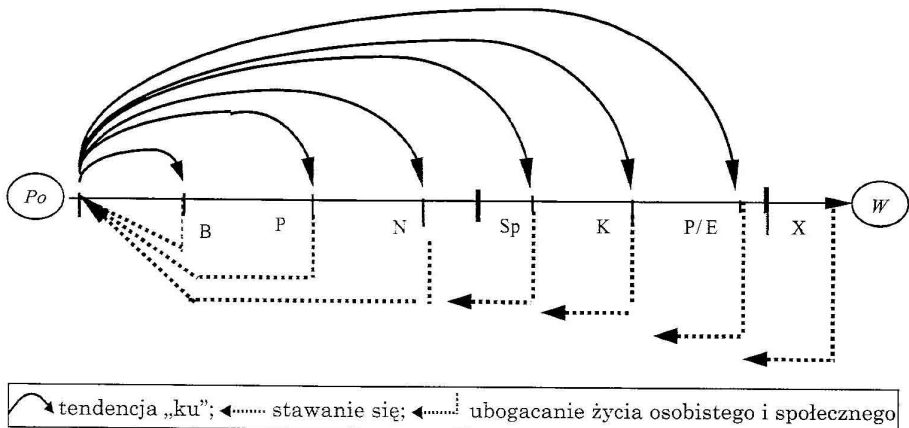
Podmiotowość – to poczucie bycia podmiotem własnej egzystencji i kierowania swym życiem, to świadomość „posiadania siebie” i bycia sobą w decyzjach, dążeniach i w samostanowieniu. Podmiotowość wiąże się z podmiotowym i osobowym sposobem bycia i stawania się człowieka.

Podstawowe potrzeby osobowej egzystencji: wartości i sens

Wartości: Tendencja podmiotowa „ku”

Wartości traktuję tu nie jak i jako rzeczy mające wyłącznie cenę i instrumentalną przydatność, ale jako rzeczywistość realizującą się międzyosobowo, jako coś osobowo bliskiego, osobistego, cennego, godnego zaangażowania i realizacji. Wartości realizują się w spotkaniu osób. To, co ma znaczenie dla życia i w życiu, to są jakości intelektualne, emocjonalno-uczuciowe, moralne, egzystencjalno-duchowe. Są one dla człowieka i stają się jego. Aby spełnić swą osobową egzystencję, należy podzielić się nimi z drugim. Istnieją w i dla egzystencji jako dobra rozwojowe – właściwe i wspólne dla gatunku *homo sapiens*. To sposób ich funkcjonowania i rozwoju – jako coś, co mogę i pragnę przekazać drugiemu, bo są cenne, warte i godne. Coś, co jest godne podtrzymywania i pielęgnowania, co jest powinnością człowieka w odniesieniu do człowieka i społeczności, bo jest darem uczłowieczającym. Tę właściwość egzystencji dzielącej się, tj. egzystencjalnie aktywnej, trzeba motywować, rozwijać i pobudzać. Utrata tej właściwości powoduje głębokie straty sił motywacji i zamiast rozwoju następuje jakby „zwijanie się” w kierunku biologicznej troski o życie. Wywołuje to negatywne skutki szczegółowe i ma ogólnoegzystencjalne negatywne znaczenie.

Podmiotowa aktywność i rozwój ludzkiego indywiduum przebiegają w twórczym i ukierunkowanym procesie tendencji podmiotowych „ku”. Z dynamizmami tymi wiąże się proces bycia i stawania się, dążeń i odniesień, rozwoju i wychowywania. Rozjaśnieniu tej kwestii służy **model II** (zob. rys. 2.).



Rys. 2. Model II. Dynamika i rozwój podmiotowo-osobowej tendencji „ku”

Po – podmiot osobowy; W – wartości

WARTOŚCI DYMENSJONALNE: B/F – biologiczne; P – psychiczne; N – noetyczne/duchowe

WARTOŚCI ŚRODOWISKOWE: Sp – społeczne; K – kulturowe; P/E – przyrodniczo-ekologiczne;

X – inne (szczegółowe, ogólne, uniwersalne itp.)

Należy zwrócić uwagę na ogólne właściwości prezentowanego modelu, który:

- wyraża ogólną, podmiotową dynamikę tendencji „ku”;
- obrazuje odniesienia podmiotowe „ku” wartościom;
- wskazuje na realizowanie się egzystencyjnej zasady: „to, co wybierasz, tym się stajesz”.

Podmiot osobowy (Po) dzięki właściwej sobie dynamice ukierunkowany jest „ku” komuś lub czemuś. W proponowanym modelu fakt ten reprezentuje wektor poziomy, oznaczony symbolem $Po \rightarrow W$. Oznacza to, że podmiot osobowy (Po) pierwotnie ukierunkowany jest na świat wartości (W).

Problem wartości z różnych powodów: filozoficznych, metodologicznych, antropologicznych, a także psychologicznych, jest bardzo skomplikowany i pozostaje przedmiotem ożywionych dyskusji. W kontekście egzystencjalnej psychologii zdrowia i rozwoju, dojrzałości i motywacji, czymś wartościowym dla człowieka i w efekcie wartością staje się to, co służy szeroko rozumianemu życiu: zdrowiu, osobowościowej pełni, rozwojowi motywacji, satysfakcji, co daje „siłę do życia”, służy ogólnemu dobru jednostki i społeczeństwa, co rozwija kulturę i chroni środowisko życia.

Wartości, ze względu na dymensje swego zaistnienia (por. wcześniej: „wartości dymensjonalne”) oraz powiązania, można podzielić na: biologiczne (B), psychiczne (P) i noetyczne (= osobowe) (N). Te ostatnie interesują nas szczególnie. Wyróżniamy wśród nich: poznawcze, emocjonalno-uczuciowe, estetyczne, moralne, ontyczne, metafizyczne itp.

Kolejną grupę stanowią wartości środowiskowe. W schemacie na osi **Po–W** symbolizują je litery: **Sp** – społeczne, **K** – kulturowe i **P/E** – przyrodniczo-ekologiczne.

Model II objaśnia fakt podmiotowego stawania się i rozwoju jednostki na drodze odnoszenia się człowieka „ku” wartościom. Objasnienie to należy do dorobku teoretycznego nooteorii (por. Popielski, 1994, 1996). W jej ramach postuluje się funkcjonowanie dynamizmu określanego jako „tendencja ku...”. Nie sugeruje się tu żadnych szczegółowych wyborów, stąd znalazł się tu wielokropek. Wybór jest suwerenną, choć nie absolutnie wolną (ograniczoną kondycją wybierającego) decyzją podmiotu. Podmiot osobowy, ukierunkowując się zgodnie ze swym wewnętrznym napięciem i wyposażeniem „ku...”, decyduje o wyborze. Z kolei wartości zinternalizowane tworzą i kształtują podmiotowo-osobowe bycie. To sytuacja warunkowanego, ale nie zdeterminowanego, a więc suwerennego, podmiotowego decydowania i wyboru. Wychowanie, terapia, profilaktyka itp., jako sposoby oddziaływania podmiotu na podmiot, w tej sytuacji stają się przygotowaniem jednostki do podejmowania decyzji życiowo ważnych, koniecznych i odnoszących do świata wartości. W tej rzeczywistości realizują się układy odniesienia „Ja – ku...”, np.: „Ja – Świat” (Nuttin, 1956), „Ja – Ty” (Buber, 1977; Frankl, 1984), „Ja – Ty – My” (Binswanger, 1953), „Podmiot osobowy – rzeczywistość” (Popielski, 1994), a szczególnie „Ja – wartości – sens” (Popielski, 1996).

Poczucie sensu życia: bycie i stawanie się

Poczucie sensu jest czymś realnym. „Sens życia tkwi w samym życiu” – Frankl, komentując tę formułę, wskazuje na podwójne znaczenie terminu „życie”. W pierwszym wypadku oznacza ono życie jako „coś danego”, w drugim – jako „coś zadanego”. Autentyczne, prawdziwie sensowne życie ludzkie rozgrywa się między faktycznością a powinnością. Rodzące się na tym polu napięcie należy do napięć twórczych, do normy bycia człowiekiem i nie należy je mieszać z napięciem obserwowanym w sytuacji niedojrzałości czy patologii. „Sens życia – pisze Frankl – polega na spełnianiu swojej (esencjonalnej) istoty”. Istotę antropologiczną i podmiotowo-osobową egzystencji wyraża „Ja głębokie”, Ja psychoduchowe, tj. „Ja osobowe”. W procesie swego rozwoju „Ja”, jak wcześniej wspominałem, „wyistacza się” i staje się w kontekście noetycznej formy życia i odąd stale towarzyszy ludzkiemu „byciu i stawaniu się”. Rozwój „Ja” jest regulowany i gwarantowany przez rozwój biopsychiczny i doskonalenie się struktury „Ja”, które z kolei są pobudzone i motywowane jakościami noetycznymi. To one gwarantują zaistnienie, bycie i rozwój „Ja”. Naj-

ogólniej powiedzieć można, że „Ja” rozwija się przez trzy formy dialogu: głębokiego, socjalizowanego i jedyne. Człowiek jako taki pyta o cel i sens swojej egzystencji i formułuje odpowiedzi. To proces stały, konieczny w życiu każdej jednostki i w każdym pokoleniu, choć jego przebieg jest uwarunkowany zarówno poziomem rozwoju potrzeb i uzdolnieniami jednostki, jak i sytuacją kulturowo-społeczną. Potrzeba sensu życia – poza człowiekiem – nigdzie w przyrodzie nie występuje; nie ma dla niej analogii w świecie zwierzęcym. Dlatego Frankl (1984) mówi o „woli sensu”, realizującej się w spotkaniu z wartościami tworzącymi i potwierdzającymi człowieka jako osobę.

Życie, jeśli ma się poczucie jego sensu, możliwego do odkrycia i realizowania, jest tyleż darem ile zadaniem. Teza przeciwna, akcentująca przypadkowość zaistnienia sensu z chwilą pojawienia się człowieka i konstytutywnego dlań „Ja”, jest tezą bez zaknięcia. Oznacza to, że życie wywiodło z siebie jakoś nierzadko utrudniającą egzystencję lub wręcz zwodzającą jego biologiczne wymogi i bieg. Można tę myśl sformułować także na sposób pozytywny: gdyby potrzeba sensu nie służyła egzystencji, zostałaaby przez procesy rozwoju życia wyeliminowana jako mało przydatna.

Potrzebami i wartościami towarzyszącymi poczuciu sensu życia są takie jakości, jak: miłość, nadzieja, zaangażowanie w wartości, ofiara w imię czegoś lub kogoś. Trudno odmówić im życiotwórczego znaczenia. Dyskusja na forum międzynarodowym dotyczy zatem nie tyle samego faktu pragnienia (potrzeby), woli sensu i jej egzystencjalnego znaczenia, ile czasu jej powstania w procesie ludzkiego rozwoju, dojrzewania czy samoświadomości, ile jej znaczenia i możliwości psychologicznych interpretacji.

Gdy chodzi o genezę „sensu”, to badacze zainspirowani III Wiedeńską Szkołą w Psychoterapii (Frankl) właściwość tę wiążą z antropologicznym wyposażeniem człowieka, jej pierwotną obecnością i podmiotowo-osobową egzystencją.

Frankl wykorzystuje antropologiczno-filozoficzną wiedzę o egzystencji i wpręga ją w zakres analiz dotyczących ludzkiej egzystencji. Wydaje się, że jest to nie tylko uprawomocniona droga dochodzenia do tajemnicy człowieka, wyraźnie rozszerzająca możliwości eksploracyjne problemu „egzystencja”, ale także konieczność związana ze specyfiką badań dotyczących zjawisk typowo ludzkich, do których należy „potrzeba sensu” i „świat wartości”. Zdaniem Frankla, pragnienie (wola) sensu realizuje się zawsze w powiązaniu z konkretną osobą i w konkretnej sytuacji. Człowiek winien konkretnym czynnem, najlepszym z możliwych, dać odpowiedź testującemu go i pytającemu życiu. Za jakość tej odpowiedzi jest odpowiedzialny, tak jak za kształt i wartościowość swej egzystencji. Wy-

silek i obowiązek jednostki w tym względzie polegałyby na wydobywaniu z „życia danego” tych znaczeń, które tworzą człowieka zgodnie z jego naturą. Należy podkreślić, że nie chodzi tu o możliwe myślowe, abstrakcyjne konstrukty i emocjonalnie zabarwione przeżywanie, ale o konkretne zaangażowanie się w życie.

Viktor Frankl (1984) wskazuje, oprócz teorii sensu jednostkowego, egzystencjalnego, skonkretyzowanego, również na rolę i znaczenie „nadsensu”. Ideę „nadsensu” łączy z wiarą religijną. Ten rodzaj sensu, jest doświadczany i doznawany na drodze ponadnaukowej. Należy do kręgu doświadczeń „Ja – Ty” (por. Buber, 1977).

Ja – wartości – sens

Umieszczenie ostatniego podtytułu tego artykułu w ramce ma na celu zwrócenie uwagi na pewną ludzką właściwość, ważną w procesach motywacji i w ogóle w celowym ukierunkowywaniu egzystencji. Zwróćmy uwagę, że tylko człowiek obejmuje troską i staraniem coś takiego, jak sens życia. Tylko dla ludzkiej egzystencji wartości coś znaczą. Tylko dla „głębokiego Ja osobowego” mają one znaczenie. Dlatego można o nich mówić jako o egzystencjalnej triadzie rozwoju zdrowia i biopsychoduchowego dojrzewania.

Bibliografia

- Bertalanffy L., 1984: *Ogólna teoria systemów*. Warszawa.
- Bańka J., 1973: *Technika a środowisko psychiczne człowieka*. Warszawa.
- Bańka A., Derbis R., red., 1994: *Psychologiczne i pedagogiczne pomiary jakości życia*. Poznań–Częstochowa.
- Binswanger L., 1953: *Grundformen und Erkenntnis menschlichen Daseins*. Zürich.
- Brzeziński J., 1994: *Metodologiczny i etyczny kontekst badań nad jakością życia*. W: *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Red. A. Bańka, R. Derbis. Poznań–Częstochowa.
- Buber M., 1978: *Ich und Du*. Heidelberg.
- Czapiński J., 1984: *Psychologia szczęścia*. Warszawa.
- Festinger L., 1957: *A theory of cognitive dissonance*. Evanston IL.
- Frankl V.E., 1984: *Homo patiens*. Warszawa.
- Ingarden R., 1987: *Książeczka o człowieku*. Kraków.
- Kowalik S., 1993: *Psychologiczne wymiary jakości życia*. W: *Myśl psychologiczna w Polsce Odrodzonej*. Red. A. Bańka, R. Derbis. Poznań.
- Kowalik S., 1995: *Jakość życia pacjentów w procesie leczenia*. W: *Elementy psychologii klinicznej*. T. 4. Red. B. Waligóra. Poznań.

- Majkowicz M., 1997: *Problemy metodologiczne i techniki badawcze jakości życia w chorobach nowotworowych*. W: *Jakość życia w chorobie nowotworowej. Wybrane zagadnienia*. Red. J. Meyza. Warszawa.
- Majkowicz M., Chojnacka-Szawłowska G., 1994: *Metodologiczne problemy badania jakości życia. W: Jakość życia w chorobie nowotworowej*. Red. K. de Walden-Gałuszko, M. Majkowicz. Gdańsk.
- Nuttin J., 1956: *Psychoanalyse und Persönlichkeit*. Freiburg.
- Nuttin J., 1968: *Struktura osobowości*. Warszawa.
- Pervin J., 2002: *Osobowość. Teoria i badania*. Kraków.
- Popielski K., 1987: *Człowiek – pytanie otwarte*. Lublin.
- Popielski K., 1993: *Noetyczny wymiar osobowości*. Lublin.
- Popielski K., 1994: *Noetyczny wymiar osobowości*. Lublin.
- Popielski K., 1996: *Człowiek – wartości – sens*. Lublin.
- Popielski K., 1999: *Noopsychozomatyka: propozycja nowego podejścia terapeutycznego*. „Przegląd Psychologiczny”, T. 42, nr 4, s. 17–41.
- Popielski K., 2004: *The Suffering as an existentially significant experience*. In: *Hospicova a paliativna Starostlivost*. Red. P. Porubčanová. Trnava, s. 147–156.
- Popielski K., 2005: *Noetic dimension of personality: Multidimensionality of being and multidirectionality of becoming and meaning of life*. In: *Проблема смысла в науках о человеке*. Red. D.A. Леонтьев. Москва, s. 55–67.
- Popielski K., 2007a: *Koncepcja holograficznego kodowania i odczytywania procesów zapisywania wartości*. W: K. Popielski: *Wartości w życiu*. Lublin [w druku].
- Popielski K., 2007b: *Wartości dla życia*. Lublin [w druku].
- Popielski K., 2007c: *Wartości w życiu*. Lublin [w druku].
- Sęk H., 1993: *Jakość życia a zdrowie*. „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 2, s. 100–118.
- Studen S., Okła W., 2006: *Jakość życia w chorobie*. Lublin.
- WHOQOL SRPB Group, 2006: *A cross-cultural study of spirituality, religion, and personal beliefs as components of quality of life*. „Social Science and Medicine”, vol. 62, s. 1486–1497.
- Zajonc R.B., 1985: *Uczucia i myślenie: Nie trzeba się domyślać, by wiedzieć, co się woli*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 28, s. 27–72.